

XIII Konferencja Polskiego Towarzystwa Informatyki Przemysłowej

Geoinformacja ponad podziałami

Doroczna konferencja Polskiego Towarzystwa Informatyki Przemysłowej (tradycyjnie już organizowana w Bibliotece Narodowej w Warszawie) była tym razem okazją do zaprezentowania nowego oblicza tej organizacji. Po wielu latach działania w powiązaniu ze Stowarzyszeniem Geodetów Polskich podjęto decyzję o potrzebie uzyskania osobowości prawnej. 10 czerwca 26 członków-założycieli uchwaliło statut stowarzyszenia noszącego znajomo brzmiącą nazwę – Polskie Towarzystwo Informatyki Przemysłowej.

Pierwsze zadania nowego PTIP wiązały się z rejestracją w Krajowym Rejestrze Sądowym, co nastąpiło 12 sierpnia. Dalej skupiono się na organizacji XIII Konferencji oraz przygotowaniu nowego wydawnictwa naukowego pod nazwą „Roczniki Geomatyki”, które ukazywać się ma nie rzadziej niż raz w roku. Z okazji XIII Konferencji wyszły dwa zeszyty: jeden to ciepła jeszcze monografia „Podstawy metodyczne i technologiczne infrastruktur geoinformacyjnych” przygotowana przez dr. Janusza Michalaka, drugi natomiast – zawierający referaty różnych autorów – otwarty jest opracowaniem prof. Jerzego Gaździckiego „Etyka geomatyczna” (patrz: GEODETA 10/03).

W czasie konferencji odbyło się Walne Zgromadzenie członków PTIP, na którym dokonano wyboru prezesa i członków Zarządu na nową trzyletnią kadencję. Pracami Towarzystwa nadal będzie kierował prof. Jerzy Gaździcki (dotychczasowy przewodniczący), wiceprezesa został dr Marek Baranowski, sekretarzem naukowym – Ewa Musiał, w skład zarządu weszli także dr hab. Konrad Eckes (profesor AGH w Krakowie) oraz dr Dariusz Korpetta (kierownik Międzywydziałowego Studium Gospodarki Przemysłowej SGGW w Warszawie). Prof. Jerzy

Gaździcki podkreślił, że prace Towarzystwa powinny być prowadzone głównie w komisjach tematycznych i zespołach regionalnych – nowi członkowie powinni łączyć się w grupy i pracować wspólnie zgodnie z własnymi zainteresowaniami, potrzebami i interesami.

Sprawy organizacyjne, choć bardzo ważne dla Towarzystwa, nie przesłoniły podstawowego celu konferencji, jakim jest promowanie rozwoju geomatyki. Dr Janusz Michalak z Uniwersytetu Warszawskiego, współpracujący z ramienia tej uczelni z OpenGIS Consortium, poprowadził blisko 5-godzinne warsztaty o tematyce ujętej we wspomnianej wcześniej monografii. Prezentacja zaowocowała ciekawą wymianą poglądów, dotyczącą m.in. terminologii. Dr Michalak podsumował ją stwierdzeniem, że ciągle za mało jest w naszym środowisku dyskusji, i zaproponował organizowanie cyklicznych seminariów stanowiących kontynuację warsztatów.

W sesjach referatowych autorzy podejmowali temat GIS-u na różnych poziomach ogólności. I tak, prof. Adam Linsenbarth z IGIK przedstawił najnowszą wersję pro-

gramu INSPIRE (poziom europejski), a Zbigniew Lach i Andrzej Łaszczuk z Akademii Obrony Narodowej przygotowali opracowanie na temat roli GIS w zapewnieniu bezpieczeństwa Polski (poziom krajowy). Z kolei Piotr Pachół (PODGIK w Mikołowie) i Jerzy Zieliński (WODGIK w Katowicach) podsumowali próby wymiany danych w ramach KSIT pomiędzy zasobami powiatowym i wojewódzkim (poziom regionalny).

Przy tym ostatnim temacie warto się na chwilę zatrzymać, dotyczy on bowiem bardzo szerokiego kręgu dostawców (w tym wykonawców geodezyjnych), administratorów i użytkowników geoinformacji. Na podkreślenie zasługuje też śmiałe podejście autorów. Wychodząc z założenia, że wymiana danych obu zasobów jest korzystna i wręcz konieczna (nakaz logiki i prawa), pokusili się o sprecyzowanie związanych z tym problemów technicznych. Ich zdaniem podstawowe przeszkody wynikają z niezgodności w standardach mapy zasadniczej i mapy topograficznej, braku uregulowań dotyczących aktualizacji danych w wytycznych TBD oraz różności systemów i formatów baz da-



Trójwymiarowy model grupy uczestników konferencji, którzy poddali się skanowaniu instrumentem Cyrax firmy Leica Geosystems

Źródło: Czerni Trade Polska

„Geoinformacja w Polsce”, Warszawa, 8-9 października

nych KSIT. Stąd już tylko krok do sformułowania wniosków o konieczności opracowania i jak najszybszego wdrożenia: wytycznych technicznych bazy danych powiatu (mapa zasadnicza i ewidencyjna), formatu wymiany danych pomiędzy poszczególnymi zasobami (w obie strony), systemu aktualizacji on-line jednego zasobu na podstawie zmian wprowadzanych do drugiego oraz sposobów aktualizacji TBD. Wygląda więc na to, że odległe dotychczas światy mapy zasadniczej i topograficznej wkrótce się połączą, a papierowy operat stanie się anachronizmem szybciej, niż nam się mogło wydawać.

Kolejne sesje poświęcone były systemom regionalnym (wrocławski, mazowiecki) i lokalnym, systemom przyrodniczym oraz aspektom metodycznym i technologicznym. Podczas warsztatów przeprowadzono badanie opinii środowiska na temat przeszkód w tworzeniu infrastruktury geoinformacyjnej, a także podjęto próbę zainteresowania uczestników problemami terminologicznymi na przykładzie tłumaczenia słowa *feature* (wyniki w ramach na następnej stronie). Rezolucja konferencji na temat absolutnej konieczności stanowienia dobrego prawa dotyczącego geoinformacji, gruntownie przedyskutowana podczas Walnego Zgromadzenia, została przyjęta przez uczestników (ramka poniżej).

Zakończenie spotkania było nietypowe. Grupa uczestników pozwoliła się zeskanować (dosłownie) za pomocą skanera laserowego Cyrax firmy Leica i przetworzyć w chmurę punktów (tylko wirtualnie), czego dowodem jest ilustracja zamieszczona na stronie obok.

Katarzyna Pakuła-Kwiecińska

Z prof. Jerzym Gaździckim,
prezesem Polskiego Towarzystwa Informacji Przestrzennej,
rozmawia Katarzyna Pakuła-Kwiecińska

To użytkownicy są ważni

KATARZYNA PAKUŁA-KWIECIŃSKA:
Jakie były przyczyny przekształcenia PTIP w niezależne stowarzyszenie o własnej osobowości prawnej?

JERZY GAŹDZICKI:
Przekształcenie to było naturalną konsekwencją dynamicznego rozwoju systemów informacji przestrzennej. W swej wczesnej formie, właściwej początkom infor-



matyki w Polsce, nasza organizacja stanowiła klub powołany przez Polski Komitet Automatycznego Przetwarzania Informacji NOT i powiązany ze Stowarzyszeniem Geodetów Polskich. Po dwudziestu latach ożywionej działalności

klub ten, zgodnie z wolą członków, dostosował swój regulamin do zmieniających się potrzeb i możliwości w zakresie geoinformacji, przybierając obecną nazwę Polskie Towarzystwo Informacji Przestrzennej.

W miarę upływu kolejnych kilkunastu lat towarzystwo nasze, zgodnie z naturalnymi dla geomatyki procesami rozwojowymi, stawało

się coraz bardziej interdyscyplinarne, łącząc przedstawicieli wielu różnych zawodów oraz dziedzin nauki i techniki. Stworzenie dla nich odpowiednich ram samorządnej działalności stowarzyszeniowej było podstawową przyczyną dokonanej

Rezolucja XIII Konferencji Polskiego Towarzystwa Informacji Przestrzennej

Uczestnicy XIII Konferencji Polskiego Towarzystwa Informacji Przestrzennej stwierdzają, że prace nad stanowieniem i nowelizacją prawa dotyczącego geoinformacji i jej praktycznego stosowania w Polsce są znacznie opóźnione, nie nadążając za rosnącymi potrzebami pod tym względem oraz nie uwzględniając postępu technologicznego przyspieszającego budowę społeczeństwa informacyjnego. Budzi to ostrą krytykę środowiska specjalistów zajmujących się geoinformacją, m.in. z powodu zaniedbywania praw własności wynikających z ochrony baz danych oraz zbyt rygorystycznego w obecnych warunkach podejścia do ochrony informacji niejawnych.

Projekty nowelizacji istniejących aktów prawnych oraz projekty nowych aktów powinny być pilnie zweryfikowane, poprawione i uzupełnione w taki sposób, aby tworzone prawo stanowiło spójną całość i uwzględniało:

- konieczność zapewnienia szerokiego i łatwego, w pewnym zakresie nieodpłatnego, dostępu do geoinformacji dla wszystkich jej użytkowników,
- wymogi gospodarki rynkowej w ramach Unii Europejskiej, w tym zasady swobodnego przepływu towarów i usług z ich konsekwencjami dla polskich firm,
- kierunki rozwoju infrastruktur geoinformacyjnych w Polsce zgodne z programem budowy

Europejskiej Infrastruktury Danych Przestrzennych.

Postanowienia prawne dotyczące systemów informacji przestrzennej powinny być uwzględnione w ustawie o informatyzacji podmiotów działalności publicznej.

Uczestnicy XIII Konferencji popierają inicjatywę szerokiej współpracy w dziedzinie geoinformacji. Współpraca tego rodzaju, mająca istotne znaczenie dla tworzenia infrastruktur geoinformacyjnych, powinna być rozwijana między partnerami reprezentującymi różne dyscypliny, resorty, sektory gospodarki oraz szczeble struktur organizacyjnych, przy uwzględnieniu partnerstwa publiczno-prywatnego. ■

Feature: problem terminologiczny

Uczestnicy warsztatów naukowych XIII Konferencji PTIP mieli możliwość zapoznania się z trudnościami terminologicznymi na przykładzie tłumaczenia na język polski angielskiego terminu *feature*, który odnosi się do jednego z najważniejszych pojęć geomatyki. W dokumentach standaryzacyjnych ISO oraz OGC przyjmuje się definicję: *feature – abstraction of real world phenomenon*, czyli po polsku *abstrakcja zjawiska świata rzeczywistego*, gdzie *abstrakcją* jest wytwór abstrahowania (wyodrębniania elementów i właściwości uznanych za istotne z pominięciem innych), a *zjawisko* należy traktować jako przedmiot (obiekt) postrzegania i rozważania.

W polskiej literaturze spotyka się różne tłumaczenia podanego terminu, np.:

- **obiekt** – w związku z wieloznacznością wymaga objaśnienia, że w danym tekście jest to odpowiednik *feature* w podanym znaczeniu,

- **element** – z komentarzem jak wyżej,

- **wyróżnienie** – to, co zostało wyróżnione, bez innych skojarzeń,

- **cecha** – jako bezpośrednie tłumaczenie *feature*, może być kojarzone z zespołem właściwości charakteryzujących zjawisko, a więc z abstrakcją.

Możliwe jest oczywiście używanie tłumaczeń dwuwyrazowych, np.:

- **abstrakcja obiektu** – bezpośrednie nawiązanie do definicji,

- **obiekt modelowy** – występujący w modelu, w przeciwstawieniu do *obektu rzeczywistego*, występującego w rzeczywistości.

Zadaniem postawionym przed uczestnikami warsztatów było podanie, zgodnie z własną niezależną opinią, preferowanego przez siebie, już stosowanego lub nowego, tłumaczenia terminu *feature* z krótkim uzasadnieniem.

Zadanie to zostało wykonane przez 13 osób, które postulowały stosowanie jako polskiego odpowiednika *feature* następujących terminów:

- **obiekt** (z objaśnieniem, gdy jest potrzebne, lub w formie dwuwyrazowej: *obiekt modelowy*) – 6 osób,

- **wyróżnienie** – 3 osoby,

- **cecha** – 2 osoby,

- **element, obiekt lub cecha** – 1 osoba,

- **opis cech obiektu** – 1 osoba.

Jak widać, jesteśmy przyzwyczajeni do terminu *obiekt* i godzimy się na jego stosowanie nawet kosztem pewnych niedogodności.

reorganizacji. Z perspektywy minionych lat bardzo pozytywnie oceniam dotychczasową współpracę z SGP i pragnę przy tej okazji podziękować za okazywaną Towarzystwu przychylność. Jako członek obydwu stowarzyszeń wyrażam nadzieję, że współpraca między nimi będzie się nadal rozwijała z obopólną korzyścią. Odpowiednia uchwała PTIP dotycząca dotychczasowej i przyszłej współpracy z SGP została podjęta 10 czerwca 2003 r.

Drugą ważną przyczyną była potrzeba utworzenia organizacji pozarządowej reprezentującej interesy nie tylko profesjonalistów produkujących geoinformację, ale także wszelkiego rodzaju jej użytkowników. To właśnie oni, użytkownicy, są ważni i z myślą o nich należy pracować!

Główne cele Towarzystwa to...?

Odpowiedź na to pytanie można znaleźć w statucie PTIP (www.gridw.pl/ptip). Ogólnie rzecz biorąc, nic, co ma wpływ na jakość i dostępność geoinformacji w Polsce, nie będzie nam obce. Wynika stąd wielość i różnorodność spraw, które wchodzi w zakres zainteresowania członków PTIP jako samorządnej i demokratycznej organizacji społecznej. Od opinii członków będzie zależał wybór priorytetowych kierunków działania. Z tego też względu podczas ostatniej konferencji przeprowadziliśmy badanie opinii środowiska, którego wyniki [podane poniżej – red.], są pouczające i w pewien sposób naświetlają cele Towarzystwa. Poglądy naszego środowiska wyraża również rezolucja konferencji [ramka na poprzedniej stronie – red.].

Z jakimi trudnościami w dążeniu do tych celów należy się liczyć?

W pracy każdej organizacji społecznej do najważniejszych trudności zaliczyć nale-

ży brak rozsądnych inicjatyw oraz brak wytrwałości w ich realizacji. Mam jednak nadzieję, że poradzimy sobie z nimi. Biorę przy tym pod uwagę fakt, że PTIP ma obecnie charakter elitarny. Inne przeszkody, zewnętrzne, działają często w sposób inspirujący i mobilizujący.

Czy planowane jest utworzenie zapisanych w statucie zespołów regionalnych i tematycznych?

W zespołach i komisjach powoływanych zgodnie z wnioskami członków powinna się koncentrować właściwa działalność PTIP. W trakcie organizacji jest Komisja ds. Partnerstwa Publiczno-Prywatnego. Proszę jednak pamiętać, że obecny zarząd został wybrany zaledwie przed kilkoma dniami i dopiero zaczyna działać.

Jakie są zamierzenia wydawnicze PTIP?

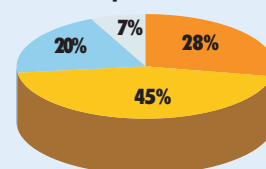
Z mojego punktu widzenia ważnym wydarzeniem było podjęcie wydawania roczników naukowych PTIP („Roczniki Geomatyki”). Z okazji ostatniej konferencji ukazały się dwa zeszyty o bogatej treści i łącznej objętości około 330 stron. Następne będą się pojawiały w zależności od napływu materiałów, z tym że każdego roku będzie się ukazywał co najmniej jeden zeszyt. Łamy roczników będą dostępne dla wszystkich autorów zainteresowanych publikowaniem artykułów naukowych i innych wartościowych materiałów dotyczących technologii, systemów i infrastruktur geoinformacyjnych, z uwzględnieniem ich różnorodnych aspektów metodycznych, edukacyjnych, prawnych, ekonomicznych i politycznych.

Zapraszamy do współpracy! ■

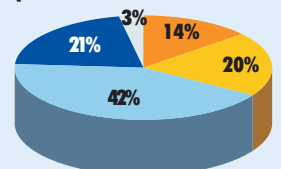
Badanie opinii środowiska: Co jest w Polsce przeszkodą w tworzeniu

Podczas XIII Konferencji PTIP przeprowadzono badanie opinii środowiska nawiązujące tematycznie do europejskiej konsultacji internetowej w sprawie programu INSPIRE dotyczącego Europejskiej Infrastruktury Danych Przestrzennych. Grupa uczestników konferencji biorąca udział w warsztatach naukowych została poproszona o udzielenie jednej z dopuszczalnych odpowiedzi na każde z ośmiu pytań mających na celu określenie przeszkód w tworzeniu infrastruktury geoinformacyjnej w Polsce oraz rozwoju związanych z nią syste-

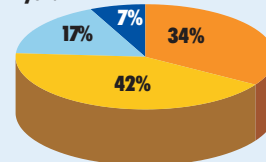
1) brak realistycznych programów rozwoju?



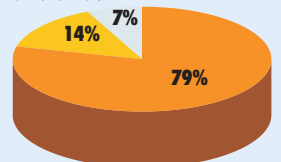
3) brak danych odpowiedniej jakości?



2) brak środków ekonomicznych?



4) brak koordynacji i współdziałania?



■ TAK ■ RACZEJ TAK ■ RACZEJ NIE ■ NIE ■ NIE WIEM

Członkowie Zarządu PTIP o swoich zadaniach w kadencji 2003-2006



Dr Marek Baranowski

Jednym z najważniejszych wyzwań stojących przed społecznością geomatyków w Polsce jest tworzenie i rozwijanie infrastruktury geoinformacyjnej. PTIP powinno odgrywać aktywną rolę we wspieraniu innych uczestników tych procesów, służąc jako forum dyskusyjne oraz upowszechniając wiedzę na temat celów, zadań oraz dokonań w zakresie infrastruktury geoinformacyjnej. Ważnym polem naszej działalności powinien być internet. Zarząd oraz komisje tematyczne i regionalne powinny dążyć do tego, aby dynamicznie redagowana i aktywna strona internetowa PTIP była naturalnym łącznikiem między członkami Towarzystwa w okresach pomiędzy konferencjami. Chciałbym również utworzyć komisję ds. wizualizacji danych przestrzennych oraz zainteresować naszych członków tą problematyką. Będę się także starał prezentować działalność Towarzystwa w różnych organizacjach i na forach międzynarodowych. Chciałbym spopularyzować geomatykę w szkołach średnich.



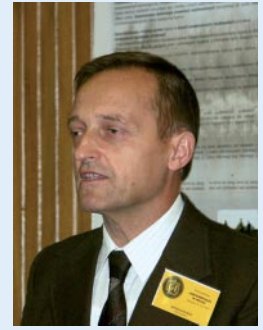
Dr Dariusz Korpetta

Kierując procesem dydaktycznym w Międzywydziałowym Studium Gospodarki Przestrzennej, dostrzegam trudność, z jaką przychodzi samorządowi terytorialnemu, szczególnie gminnemu, racjonalne zagospodarowywanie przestrzeni. Obowiązująca od 11 lipca 2003 r. ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nakłada na gminy obowiązek wykorzystywania dokładnych materiałów geodezyjnych. Jednocześnie konieczność uwzględniania danych branżowych wymusza będzie poszukiwanie sposobów integracji informacji różnorodnych pod względem skali, treści i dokładności. Narzędzia SIP mogą być w tym pomocne. Obecnie w Polsce w różnych środowiskach podejmowane są próby upowszechniania wiedzy o technikach gromadzenia, przetwarzania i udostępniania geoinformacji. Sądzę, że PTIP może odgrywać wiodącą rolę w procesie koordynowania tych działań. Jako członek zarządu podejmę starania o upowszechnianie geomatyki w środowiskach samorządu terytorialnego.



Ewa Musiał

W nowym Zarządzie Towarzystwa spodziewam się znacznego poszerzenia moich dotychczasowych zadań, ponieważ przypadła mi funkcja sekretarza powiązana z obowiązkami skarbnika. Chciałabym zajmować się:
 ■ prowadzeniem spraw organizacyjnych stowarzyszenia z uwzględnieniem ich aspektów prawnych,
 ■ realizacją statutowych zadań Towarzystwa, w szczególności dotyczących organizowania konferencji, seminariów i szkoleń oraz prezentowania osiągnięć członków PTIP.
 Chciałabym także przyczynić się do podtrzymywania przyjaznej atmosfery współpracy między członkami Towarzystwa, wyrażającej się m.in. w tworzeniu i skutecznym funkcjonowaniu komisji tematycznych i zespołów regionalnych. Wymienione powyżej zadania będę starała się wiązać z powierzoną mi również funkcją sekretarza naukowego wydawnictwa „Roczniki Geomatyki”.

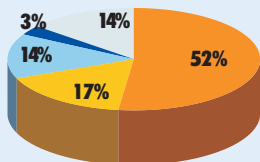


Dr hab. Konrad Eckes

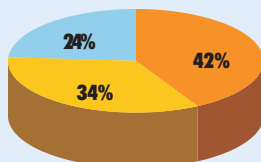
Najważniejsze punkty mojego programu działalności jako członka Zarządu Polskiego Towarzystwa Informatyki Przestrzennej to:
 ■ organizowanie wymiany doświadczeń w zakresie programów i metodyki nauczania przedmiotów z dziedziny systemów informacji przestrzennej;
 ■ upowszechnianie wiedzy o geoinformacji i systemach geoinformacyjnych w środowiskach interdyscyplinarnych, których przedmiotem zainteresowania są informacje odniesione do przestrzeni;
 ■ inicjowanie i popieranie rozwoju infrastruktur geoinformacyjnych na terenach o charakterze specjalnym, takich jak zakłady przemysłowe lub tereny górnicze;
 ■ studia rozwoju badań nad podstawami teoretycznymi SIP.

infrastruktury geoinformacyjnej i rozwoju związanych z nią systemów geoinformacyjnych?

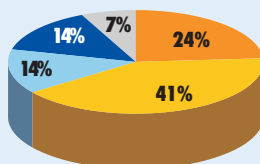
5) wadliwe prawo?



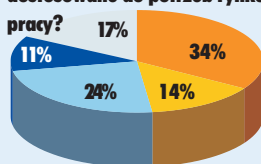
7) trudny dostęp do danych (ich cena)?



6) niewłaściwa standaryzacja?



8) przestarzałe szkolnictwo niedostosowane do potrzeb rynku pracy?



mów geoinformacyjnych. Badanie opinii miało charakter dobrowolny i anonimowy. Wzięło w nim udział 29 osób. Pomimo stosunkowo niewielkiej liczby odpowiedzi uzyskane wyniki zasługują na uwagę. Za najważniejsze uznano bowiem następujące trzy przeszkody wiążące się z polityką państwa w zakresie geoinformacji:

- brak koordynacji i współdziałania,
 - wadliwe prawo,
 - trudny dostęp do danych (ich cena).
- Według opinii badanych wyraźnie mniejsze znaczenie ma brak danych odpowiedniej jakości. Niektóre osoby podały również inne przeszkody nie wy-

- mienione w kwestionariuszu badania:
- brak dostatecznie wyszkolonych specjalistów – praktyków w dziedzinie geoinformacji, w tym programistów, operatorów i administratorów systemów,
 - brak motywacji do korzystania z dostępnych studiów uzupełniających i dyplomowych,
 - niedostateczna popularyzacja systemów geoinformacyjnych,
 - negatywny stosunek decydentów do tworzenia infrastruktury geoinformacyjnej,
 - scentralizowany, rozdzielczo-nakazowy system zarządzania geodezją,
 - partykularne interesy, po części wiążące się z korupcją.